

kwestie zdrowotne”<sup>152</sup>. Przekazanie przez Rzeczpospolitą kompetencji władz państwowych w tym zakresie miałyby nastąpić na mocy artykułu 90 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

## 2.1. Architektura i infrastruktura globalna

Praca niniejsza stanowi metodologiczne studium nad architekturą (budową) i infrastrukturą (instrumentarium) globalnej cywilizacji informacyjnej. Jej architekci – inspiratorzy – zasadniczo pozostają nieznani, inżynierowie zaś – wykonawcy – są znani powszechnie i podziwiani. Roli pierwszych trudno się domyślać z powodu nieoficjalnie panującego zakazu poruszania tej kwestii bez masowego i oficjalnego przyzwolenia<sup>153</sup>. O roli drugich zaś łatwo się przekonać, gdyż sami na siebie kierują uwagę i chcą być doceniani za swój awangardowy wpływ na losy ludzkości<sup>154</sup>. Te zaś w coraz to większej mierze rozstrzygane są odgórnie i globalnie, a w coraz mniejszej zależą od decyzji oddolnych i lokalnych<sup>155</sup>. Sprawdzenie, czy faktycznie tak jest, stanowi pierwsze uzasadnienie prowadzonych tu badań.

Architektura i infrastruktura globalna są czymś, co wcześniej nie istniało, nie było bowiem potrzeby ani możliwości efektywnego planowania procesów na skalę światową i skutecznego programowania zjawisk na światowym poziomie. Snute od wieku XVII wizje globalistyczne wchodzi w XVIII wieku w fazę ideologicznie motywowanych rewolucji, począwszy od amerykańskiej i francuskiej, w XIX wieku – w fazę powiązań finansowych, a w XX wieku – w fazę technologicznych przepływów informacyjnych. Sieciowa cyrkulacja idei i pieniędzy w cyfrowej postaci informacji posiada widoczną i nieprzypadkową architekturę oraz niewidoczną i wyspecjalizowaną infrastrukturę.

<sup>152</sup> J. Modrzewska, J. Melon. *Czy powstający dokument antypandemiczny WHO będzie wiążący dla Polski? Analiza Instytutu Ordo Iuris*, 31.03.2022, <https://ordoiuris.pl/wolnosc-obywatelskie/czy-powstajacy-dokument-antypandemiczny-who-bedzie-wiazacy-dla-polski-analiza>.

<sup>153</sup> W kontekście Wielkiego Resetu por. np. S. Krajski, *Masoneria polska 2020. Na drodze historii*, Wydawnictwo Św. Tomasza z Akwinu, Warszawa 2020.

<sup>154</sup> Chodzi zwłaszcza o rolę miliarderów z Doliny Krzemowej. Por. np. A. Zybortowicz, *Lustra weneckie cyberpanów z Doliny Krzemowej*, wykład w Centrum Pieniądza NBP, 17.02.2022, <https://www.youtube.com/watch?v=s6CsbZxjIXU>.

<sup>155</sup> Por. Wiktorska-Święcka, Sysło, dz. cyt.

Architektura globalna ma charakter ideologiczny, opiera się bowiem na lewicowych, socjalnych i progresywnych teoriach globalnego rządzenia i pozostaje w opozycji do dawniejszych – prawicowych, rynkowych i konserwatywnych – rozwiązań działających na rozproszonym poziomie lokalnym<sup>156</sup>. Infrastruktura globalna ma natomiast charakter technologiczny, ponieważ tworzą ją zestandaryzowane i zintegrowane mechanizmy informacyjne, komunikacyjne i transakcyjne, umożliwiające globalne zarządzanie.

Wprowadzenie globalnej architektury niemal na całym świecie rozpoczęło się i wciąż dokonuje za pomocą polityki socjalnego „necenia”, która lepiej przemawia do wyobraźni mas niż liberalne gwarancje równości szans właściwe kapitalizmowi<sup>157</sup>. Idee liberalne społeczeństw Zachodu zostały zawłaszczone przez ustanawiane – na poziomie atrybutów – socjalistyczne państwo globalne. Wprowadzenie architektury ideologicznej w postaci globalnego państwa informacyjnego osadzone jest na infrastrukturze znanego już od lat sześćdziesiątych XX wieku globalnego społeczeństwa informacyjnego. Urzeczywistnia się ono za sprawą łatwo zauważanych i szybko przyswajanych usprawnień technicznych o podwójnym potencjale: wyzwalającym, który jest dostrzegany i doceniany, oraz zniewalającym – niedostrzeganym i niedocenianym. Ten drugi potencjał jest już dzisiaj częściej zauważany, lecz obecnie nie jest już możliwe skuteczne przeciwdziałanie mu. Świat skazał się na bezpowrotne uwikłanie technologiczne ze wszystkimi tego zniewalającymi konsekwencjami. Architektura ideologicznego zwodzenia oraz infrastrukturalnego, technologicznego zmuszania pozwala forsować i egzekwować najbardziej rewolucyjne przedsięwzięcia na światową skalę, zakorzenione w postmodernistycznej krytyce i posthumanistycznej cybernetyce.

Do przyspieszenia rozbudowy architektury globalnego państwa informacyjnego oraz rozszerzania jego infrastruktury zastosowanie ma „prawo rosnącej aktywności państwa, sformułowane już w XIX wieku przez niemieckiego ekonomistę socjalistycznego Adolpha Heinricha Wagnera. Mówi ono o nieubłaganym rozszerzaniu funkcji państwa na

<sup>156</sup> Na przykład Herbert Marcuse pisał o odebraniu – w imię oświeceniowego liberalizmu – konserwatystom prawa do korzystania z tolerancji i wolności słowa (por. H. Marcuse, *Repressive Tolerance*, w: R.P. Wolff, B. Moor, Jr., H. Marcuse, *A Critique of Pure Tolerance*, Beacon Press, Boston 1969, s. 95–137. <https://www.mar-cuse.org/herbert/publications/1960s/1965-repressive-tolerance-fulltext.html>).

<sup>157</sup> Por. P. Mishra, *Age of Anger: A History of the Present*, Farrar, Straus and Giroux, New York 2017.

wolne dotąd obszary, co wyraża się w reglamentacji życia nie tylko gospodarczego, a powoduje ostatecznie transformację od kapitalizmu rynkowego do socjalizmu państwowego. Pomimo zagrożeń, jakie się wiążą z ustanawianiem globalnego państwa socjalistycznego o maksymalnych – bo cywilizacyjnych – aspiracjach, dobrze znanych z przeszłości, ale widocznych także już w teraźniejszości, brakuje znaczącej, szerszej refleksji na ten temat.

Specyfikę poniższego wyzwania badawczego, jak również popularyzatorskiego, obrazuje nie tylko metaforyczny tytuł powieści Arthura Koestlera *Ciemność w południe*<sup>158</sup>, poświęconej wielkiej czystce w ZSRR w latach 1934–1939, ale również zawarte w niej opisy metod upowszechniania i utrwalania fałszywej świadomości. Wielki Reset stanowi bowiem nie tylko metaforyczne, ale również metodyczne odchodzenie od starego, krytykowanego porządku świata ku nowemu, akceptowanemu przy wykorzystaniu doskonalszych narzędzi oraz atrakcyjniejszych idei. Niełatwym zadaniem zawsze było i pozostaje przeciwstawianie się powszechnej ugruntowanej mentalności postępu, która narzuca niewidzialne kanony naukowości w zakresie tego, co i jak należy badać oraz w jaki sposób i dlaczego należy o tym pisać. Wielki Reset łatwiej omawiać w dominującym tonie obojętności niż w niepopularnym poczuciu zaangażowania w sprawy ważne.

Sformułowanie „architektura i infrastruktura” w odniesieniu do Wielkiego Resetu, cywilizacji informacyjnej, społeczeństwa informacyjnego czy nowego ładu świata wskazuje na kompleks sztucznie inspirowanych i mechanicznie uruchamianych przeobrażeń o zasięgu najszerszym terytorialnie (w przestrzeni) i najdonioślejszym temporalnie (w czasie). Architektura zakłada istnienie planu budowli, odnoszącego się tu do globalnej cywilizacji, której budulcem jest informacja. W mniejszym stopniu reprezentuje (odwzorowuje) ona składniki cywilizacji tradycyjnych, w większym zaś kreuje (modeluje) te składniki zgodnie z wizją nowej cywilizacji<sup>159</sup>. Infrastrukturę natomiast tworzą narzędzia informacyjne, za pomocą których jest ona odgórnie wznoszona i sztucznie utrzymywana. Wykorzystywane są one w celu programowania globalnych zjawisk i procesów informacyjnych<sup>160</sup>. Poza archi-

<sup>158</sup> Por. A.H. Koestler, *Ciemność w południe*, przeł. U. Poprawska, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2019.

<sup>159</sup> Por. *Dylematy cywilizacji informacyjnej*, red. A. Szewczyk, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2004.

<sup>160</sup> Por. K. Dobrzeńcki, *Lex informatica*, Wydawnictwo TNOiK Dom Organizatora, Toruń 2008, s. 212.

tekturą i infrastrukturą, trzecim kluczowym elementem cywilizacyjnej transformacji jest koniunktura w sferze ekonomicznej, uzasadniająca projekty finansowego wsparcia procesów globalnych<sup>161</sup>.

Ideologiczna architektura państwa informacyjnego, technologiczna infrastruktura społeczeństwa informacyjnego oraz koniunktura ekonomiczna w ramach gospodarki informacyjnej to trzy komplementarne i zsynchronizowane czynniki mającej niebawem nastać globalnej cywilizacji. Narzędzia nowego – rzekomego i podejrzanego – ucywilizowania świata pozwalają na jego ucyfrowienie i usieciowienie oraz prowadzą do zbudowania alternatywnej rzeczywistości jako nowej niszy życia umysłowego. W jej obrębie miałyby znaleźć ujście nieograniczone zdolności twórcze człowieka – uwolnionego od dotychczasowych barier, począwszy od fizycznych, biologicznych i psychicznych, przez społeczne, polityczne i prawne, aż po etyczne, religijne i logiczne. W następstwie uwolnienia technologicznego ma miejsce uwalnianie ideologiczne, polegające na kreacji człowieka wyemancypowanego z zależności, uwolnionego od wartości, zdystansowanego do innych oraz wyalienowanego z rzeczywistości<sup>162</sup>. Wysiłek architektów oraz inżynierów zmian zmierza nie tylko do ustanowienia nowego porządku świata w sferze politycznej, społecznej czy ekonomicznej, ale także do ukształtowania nowego typu człowieka, sprawnego intelektualnie, dyspozycyjnego wolicjonalnie i podatnego emocjonalnie. Zapowiadana i konstruowana transcywilizacja musi być nie tylko transnarodowa, ale również transhumanistyczna – wyzwolona z tradycyjnych tożsamości narodowych i specyficznie ludzkich właściwości. Architektami ideologii zmian globalnych są adepci teorii krytycznych zainicjowanych w szkole frankfurckiej, inżynierowie technik umysłowej manipulacji są natomiast (niekoniecznie formalnie) związani z Instytutem Tavistock.

Globalna architektura i infrastruktura stoją za globalnymi zmianami, a zatem za największą z dotychczasowych, w wersji częściowo już realizowanego, a częściowo dopiero zapowiadanego Wielkiego Resetu, rozciągającego się od postnowoczesnej dekonstrukcji języka<sup>163</sup>, a zmierzającej do hipermedialnej konstrukcji całej rzeczywistości. Odgórnie

<sup>161</sup> Por. Hongbing, *Wojna o pieniądź 4. Cisza przed burzą*, s. 22.

<sup>162</sup> Por. J. Janowski, *Cybermanipulacja jako samodzielna forma i staty składnik przemocy informacyjnej w cyberprzestrzeni*, w: *Cyberprzestępczość szczególnym zagrożeniem społeczeństwa informacyjnego*, red. M. Kowalski i M. Jakubiak, Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, Warszawa 2021, s. 38.

<sup>163</sup> Por. J. Derrida, *O gramatologii*, przeł. B. Banasiak, Wydawnictwo KR, Warszawa 1999.

wprowadzana architektura oraz oddolnie tworzona infrastruktura Wielkiego Resetu polega na wycofywaniu ewolucyjnie ukształtowanego pluralizmu cywilizacji tradycyjnych i rewolucyjnym wprowadzaniu monizmu cywilizacji informacyjnej. Odgórnie aplikowana architektura ma charakter ideologiczny, oddolnie rozbudowywana infrastruktura ma charakter techniczny, zaś łączące je mechanizmy ekonomiczne<sup>164</sup> są zapowiadane i wprowadzane pod nazwą kapitalizmu inkluzywnego. Jego wyższość nad dotychczasowymi formami kapitalizmu miałyby polegać na upowszechnianiu kapitału, tak aby nominalnie rozszerzyć klasę kapitalistów, a realnie poszerzyć i utrwalić klasę proletariatu. Dzisiejszy proletariat tworzą tzw. konsumentariusze<sup>165</sup>, znajdujący się w opozycji do netokratów, odpowiadających dawniejszym kapitalistom. „Wiara w postęp – pisali już dwie dekady temu Aleksander Bard i Jan Söderqvist – która była charakterystyczna dla paradygmatu kapitalistycznego i która kolejny raz została wyrażona w technologicznym optymizmie późnego kapitalizmu – wszystko będzie dobrze, Internet to zastrzyk witamin dla demokracji, a zalety nowej gospodarki okażą się korzystne dla wszystkich, jest postrzegana przez netokrację jako wulgarny substytut religii”<sup>166</sup>. Jako że potrzeby religijne są stałe, w miarę postępu sekularyzacji, „konsumentariat musi być pacyfikowany za pomocą zastępczych form tradycyjnych sposobów wyrażania religijnych uniesień. Konsumentariat będzie utrzymany w dobrym nastroju dzięki nowym odmianom spektakularnej rozrywki”<sup>167</sup>. Masową jej formą jest

<sup>164</sup> Przedsięwzięcie pod nazwą *Inclusive Capitalism* prezentowała w roku 2015 Lyn de Rothschild na konferencji z udziałem kadr zarządzających największymi na świecie korporacjami przemysłowymi, handlowymi, finansowymi i doradczymi. Wezwała je do potężenia się, aby „kapitalizm tworzył wspólną (podzielną, socjalistyczną, wyrównaną) koniunkturę, a także podzielną, socjalistyczną, wyrównaną wspólnotę oraz wspólne (podzielne, socjalistyczne, wyrównane) zadania, które są socjalnie i środowiskowo zrównoważone” (P. Kowalski, *Inclusive Kapitalizm, czyli Komuna 2.0 – opis nowego trendu*, Goldco, listopad 2020, <https://goldco.pl/blog/inclusive-capitalism-czyli-komuna-2-0/>).

<sup>165</sup> „Istnieje tylko jeden paradygmat, niczym nieskrępowany rynek, uznany zarówno za podstawę wolności człowieka, jak i za najwłaściwszą drogę do dobrobytu. Przero tylko jedna wartość – zysk, jedna czynność – kupowanie, jedna tożsamość – konsumenta, jeden paradygmat zachowania – wymiana rynkowa i jeden świat życia – komercja, mają prawo do istnienia” (B.R. Barber, *Skonsumowani. Jak rynek psuje dzieci, infantyлізуje dorosłych i potyka obywateli*, przeł. H. Jankowska, Muza, Warszawa 2008, s. 351).

<sup>166</sup> A. Bard, J. Söderqvist, *Netokracja. Nowa elita władzy i życie po kapitalizmie*, przeł. P. Cypriański, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2006, s. 211.

<sup>167</sup> Tamże.

tw. Infotainment, w którym zaciera się różnica między rygorystyczną prezentacją faktów a swobodną narracją prowadzoną w ich kontekście. Podatne na to są zwłaszcza fakty cywilizacyjne – najbardziej rozległe i odległe oraz wzajemnie powiązane i złożone w odróżnieniu od konkretnych i skoncentrowanych zdarzeń. Cywilizacyjny infotainment ma charakter intuicyjny i nawiązuje do pojedynczych faktów, w przeciwieństwie do historiozofii cywilizacyjnej odwołującej się do zależności między faktami. Cywilizacja bywa więc zasadniczo pojmowana dwójako – i diametralnie różnie: cząstkowo i uznaniowo – infotainmentowo bądź całościowo i ściśle – historiozoficznie. W tym drugim ujęciu nie jest nią coś, co ją tylko zewnętrznie przypomina, ale wewnętrznie jej nie stanowi, jak cywilizacja informacyjna<sup>168</sup>.

Prezentacja globalnego kształtu i wyposażenia nowej (jak się uważa) cywilizacji wymaga uwzględnienia tak masowych przeobrażeń, jak również głębokich zależności między nimi. Wspólnym mianownikiem globalnej architektury, infrastruktury i koniunktury jest wielopoziomowa sieć ideologiczna, techniczna i ekonomiczna. Jest ona zarazem wielofunkcyjna, stwarzając warunki dla penetrowania, preparowania i pacyfikowania globalnej społeczności<sup>169</sup>. W globalnym społeczeństwie sieciowym, netokracja pełni rolę koordynatorów, kreatorów i kuratorów, konsumentariusze zaś ulegają fascynacji i deprawują się nadspodziewanie szybko, łatwo i niewielkim kosztem dostarczanymi im dobrodziejstwami<sup>170</sup>. Podejmowane wysiłki, poświęcany czas, wydatkowane środki i koncentrowana uwaga na rzecz Internetu, a także wypowiedane jego pochwały, sugerują jego ubóstwienie. Jego architekci, inżynierowie i menadżerowie dysponują władzą atencjonalną, jego użytkownicy, beneficjenci i konsumenci zajmują zaś pozycję tylko marginalną, podporządkowując się wprowadzanym standardom, protokołom i parametrom. Stąd architektura i infrastruktura sieci odnoszą się do władzy i administracji globalnej<sup>171</sup>. Architektura sieciowa i infrastruktura cyfrowa stwarzają wa-

<sup>168</sup> Por. J. Janowski, *Transformacja w kierunku cywilizacji informacyjnej. Od etycznej do technicznej metody życia społecznego*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, Warszawa 2019, rozdział 2.18.

<sup>169</sup> „Jedną z kluczowych cech społeczeństwa informacyjnego jest sieciowa logika jego podstawowej struktury”. Castells, dz. cyt., s. 37.

<sup>170</sup> Bard i Söderqvist piszą o klasie „telewizyjnych leniwców z pilotami w dłoniach siedzących w migocącym świetle ponowoczesnego ogniska, przygotowanych na rozrywkę która ukoiłszy ich do snu i da im szansę wygrania w losowaniu, będącym największą atrakcją całego tygodnia”. Bard, Söderqvist, dz. cyt., s. 146.

<sup>171</sup> Por. K. Dobrzeński, *Prawo a etos cyberprzestrzeni*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2004, s. 14.

runki tworzenia i działania globalnej władzy i administracji, która wcześniej pozostawała w sferze założeń ideologicznych oraz motywacji ekonomicznych<sup>172</sup>. Współczesne możliwości techniczne stwarzają złudzenie urzeczywistnienia najśmielszych pomysłów ideologicznych – w zależności od konsolidacji woli politycznej i wsparcia finansowego.

Za globalną architekturą i infrastrukturą, które przybierają atrybuty państwa, kryje się pewna globalna siła polityczna i ekonomiczna. Roland Baader pisze: „Z iluzji, że państwo, społeczeństwo i gospodarka to nic innego jak projekt organizacyjny feudalnej klikki, zrodziło się pragnienie, aby całkowicie wyeliminować tę rzekomą konstrukcję i zastąpić ją lepszą. To urojenie i złudzenie jest źródłem wszystkich socjalistycznych modeli społeczeństwa i gospodarki”<sup>173</sup>. Samo bowiem słowo „socjalizm” wskazuje na sztuczną ideologię społeczną, różną od rzeczywistości autentycznej. Architektura globalna stanowi następstwo konstruktywistycznego – socjalistycznego – podejścia do przemian globalnych, natomiast globalna infrastruktura dotyczy zakulisowego – cybernetycznego ich zaplecza. Za zmianami globalnymi w znacznym stopniu zdają się stać znani i nieznanymi ich architekci oraz inżynierowie. Przy czym wciąż różnie udział zmian kontrolowanych, w stosunku do zmian niekontrolowanych. Przedmiotem poniższych zainteresowań są zasadniczo tylko te zjawiska i procesy globalne, które mają charakter konstruktywistyczny, czyli odgórnie planowany, programowany i projektowany oraz konspiracyjny, czyli zakulisowo kierowany, koordynowany i kodyfikowany. Wielki Reset to bowiem efekt sztucznej ingerencji i spiskowej interwencji w naturalne i spontaniczne oraz rozproszone i zróżnicowane dotąd zjawiska i procesy, przede wszystkim za sprawą propozycji ideologicznych, usprawnień technicznych oraz korzyści ekonomicznych<sup>174</sup>. Ideologizacja, technologizacja i ekonomizacja są składowymi pojedynczych zjawisk i całości procesów globalizacyjnych.

W procesie globalizacji tracą na znaczeniu tradycyjne kalkulacje i zmagania geopolityczne, które – chociaż mają miejsce – nie rozstrzy-

<sup>172</sup> Na temat technologicznej specyfiki sieciowej architektury oraz cyfrowej infrastruktury por. J. Janowski, *Technologia informacyjna dla prawników i administratywistów: Szanse i zagrożenia elektronicznego przetwarzania danych w obrocie prawnym i działaniu administracji*, Difin, Warszawa 2009, s. 304n.

<sup>173</sup> Baader, dz. cyt., s. 44. Z jednej strony dawny feudalizm jest traktowany z odrazą, z drugiej – można się go dopatrzeć dziś nawet w Dolinie Krzemowej. Szerzej na temat tego paradoksu por. J. Kotkin, *Coming of Neo-Feudalism: A Warning to the Global Middle Class*, Encounter Books, New York, London 2020.

<sup>174</sup> Szerzej na ten temat por. M. Ziętek-Wielomska, *Imperium Klausu Schwaba. Jedna planeta, jedna ludzkość, jeden zarząd*, Fundacja Pro Vita Bona, Warszawa 2021.

gają o losach ludzkości i przyszłości świata. Obserwując często chaotyczne i jawnie szkodliwe poczynania przywódców politycznych, dostrzegamy, że ponad polityką uprawianą z perspektywy państwowo-narodowej stoi ideologia, ekonomia i technologia, działające z pozycji pozapaństwowych i ponadnarodowych. Jest to prostym następstwem zależności ideologicznej, ekonomicznej i technologicznej organizmów państwowych od instancji, instytucji oraz instytutów bezpieczeństwa, pozapaństwowych i ponadpaństwowych. Zgodnie z logiką globalną, ulokowanie ich siedzib na określonym terytorium państwowym o niczym nie świadczy i do niczego nie zobowiązuje. Oznacza to, że ponad architekturą geopolityczną świata plasuje się architektura ideologiczna, kreowana przez globalny establishment ludzi wywodzących się z różnych środowisk, w tym także polityki, finansów, technologii, przemysłu, handlu, kultury, mediów, nauki czy rozrywki, spotykających się cyklicznie w ramach wpływowych gremiów o różnych kompetencjach decyzyjnych. Ten establishment władzy globalnej przemawia przez dokumenty Klubu Rzymskiego czy Światowego Forum Ekonomicznego, tj. organizacji, które „są jedynie narzędziami a zarządzającymi nimi ludźmi, tylko wykonawcami poleceń. Prawdziwi władcy siedzą w drugim rzędzie, nie ujawniają się a należą do nich przedstawiciele starych i nowych oligarchii finansowych, których aktywność i wpływy rozciągają się ponad państwami i ponad pokoleniami”<sup>175</sup>. Te same idee, co Klub Rzymski i Forum Ekonomiczne głoszą Fundacja Rockefellera, Fundacja Billa i Melindy Gatesów, Komisja Europejska i Parlament Europejski, Komisja trójstronna i Grupa Bilderberg, ONZ i WHO, UNESCO, MFW i BS oraz korporacje Doliny Krzemowej i ekologiczne organizacje pozarządowe. Skoro struktury uplasowane tak wysoko nie podejmują samodzielnych decyzji, to tym bardziej nie będą tego czynić przywódcy państwowi czy funkcjonariusze unijni. Nonszalancko pokazują to światowi potentaci Internetowi, zdolni blokować konta w serwisach społecznościowych nawet urzędującemu prezydentowi największego mocarstwa świata. Między innymi na tym polega tragizm polityki mocarstw o którym pisał John Mearsheimer<sup>176</sup>. Jak twierdzą Jacek Bar-

<sup>175</sup> *Wielki Reset. Jaką przyszłość planuje nam globalna władza*, s. 20. Szerzej na ten temat por. M. Poradowski, *Nowy światowy ład*, Wydawnictwo Nortom, Wrocław 2013; Schooyans, dz. cyt.; D. Estulin, *Władcy cienia. Jak światowe rządy i służby specjalne powodowane chęcią zysku wiktają się w interesy z handlarzami narkotyków i terrorystami*, przeł. A. Olesiejuk, Wydawnictwo Sonia Draga, Warszawa 2012.

<sup>176</sup> Por. J. Mearsheimer, *Tragizm polityki mocarstw*, przeł. P. Nowakowski, J. Sadkiewicz, Universitas, Kraków 2019.



tosiak i Piotr Zychowicz, skończył się już okres globalnej supremacji Stanów Zjednoczonych po upadku Związku Radzieckiego, przejawiający się ich wpływem Waszyngtonu na wszystko, co można nazwać polityczną sprawczością. Sprawczość ta zależna jest od wielu czynników, a przede wszystkim od ostatecznego instrumentu nacisku, jakim jest wojskowa projekcja siły, dzięki której można wymusić określone zachowania<sup>177</sup>. Działanie siły wymuszającej zachowania rozciąga się na różne domeny, z których najwyżej stoi domena technologii cybernetycznych, oraz różne oddziaływania, z których najsilniejsze w układzie globalnym jest oddziaływanie ideologii socjalistycznych. Można zatem twierdzić – w pewnym uproszczeniu – że socjalistyczna architektura rządu i cybernetyczna infrastruktura zarządzania stoją za globalną projekcją siły oddziaływania w obecnym porządku świata.

## 2.2. Wielki Reset a wielka transformacja

Nieprzypadkowo zestawione tu terminy „Wielki Reset” oraz „wielka transformacja” odnoszą się do dwóch sposobów przebudowy porządku panującego w obrębie spraw i stosunków społecznych, politycznych, ekonomicznych i kulturowych na znacznej części świata. Przebudowa pierwszego rodzaju zachodzi obecnie, to znaczy od ponad dwóch lat, i ma charakter rewolucyjny, przebudowa drugiego rodzaju toczy się zaś od dłuższego czasu, od ponad dwu stuleci, i jest ewolucyjna. Siłą napędową obecnej przebudowy wydaje się technologia cyfrowa, w przypadku wcześniejszej – była nią ideologia oświeceniowa. Najnowsze aplikacje technologiczne i powracające w nowych odsłonach kampanie ideologiczne, generują przyszłość, jakiej się w większości nie domyślamy. Peter H. Diamandis i Steven Kotler w książce *Przyszłość jest bliżej niż nam się wydaje*<sup>178</sup> twierdzą optymistycznie, że w ciągu najbliższych lat wytworzone zostanie więcej dobra niż przez ostatnie stulecie, przede wszystkim za sprawą konwergencji cyfrowej, sztucznej inteligencji, biologii cyfrowej, detektorom myśli, drukowi przestrzennemu, weryfikacji blockchain, sieciom kwantowym, satelitom telekomunikacyjnym i dro-

<sup>177</sup> Por. Bartosiak, Zychowicz, dz. cyt.

<sup>178</sup> Por. P.H. Diamandis, S. Kotler, *Przyszłość jest bliżej niż nam się wydaje. Jak konwergencja technologiczna radykalnie zmieni biznes, przemysł i nasze życie*, przeł. P. Cypryański, Wydawnictwo Poltext, Warszawa 2021.